

## Biełaruskaja

## КРЫНІЦА

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:  
WILNIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).  
Redakcyja adžyniena ad 9 ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zal., na poŭhoda —  
2 zal., na 3 miesiacy—1 zal. Zahranicu ŭdwaia daražej.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Što možna asiahnuć praz kooperacyju.

(Z pryčyny „Miesiaca Bielaruskaj Kooperacyi“).

Miesiac śnieżnia s. h. abwieščany „Miesiacam Bielaruskaje Kooperacyi“. Bielaruskaja kooperatywna-haspadarčaja časopiś „Samapomač“ u swaim śnieżniwym numary z hetaje pryčyny źmiaščaje šmat cikawa materijalu. Adnu z hetych stačlej „Samapomač“ my pieradajom tut dasłoŭna. — red.

Ciażkija warunki žyćcia zmušajuc ludziej šukać ratunku, šukać wychadu z taho tupika, u jaki zahaniaje ich biada.

U hetkich warunkach apynulasia siańnia i naša wioska. Plady ziemlarobskaj pracy abiascenienny ŭ kaniec. Roznyja padatki i inš. nieadkłaŭnaści zmušajuc za ništo pradawać apoŭniuju škacinu. Pahražaje hoład. Treba šukać wychadu, treba staracca, kab nie zahinuć, i treba heta rabić ŭłasnymi siłami, bo paratunku nie dačakacca.

Usio čaściej i čaściej wočy ŭsich zwaročwajucca da kooperacyi. I ŭ hetym ničoŭha dziŭnaha, bo kooperacyja heta-żi jość toj hramadzki ruch, jaki faktyčna i naradziŭsia z ludzkoj niadoli. Pieršaja praŭdziwaja kooperatywa, kooperatywa ročdelskich tkačoŭ u Anhlui paŭstała nie z bahaćcia, nie z dastatkaŭ, a z ludzkoj biady, z hoładu.

Warunki žyćcia, u jakich u m-ku Ročdel naradziłasia dumka ab kooperacyi, ničym nie adroźniwalisia ad našaje sučasnaści: haspadarčy kryzys, biezraboćcie, wyzyk i niapewnaść zaŭtrašniaha dnia panawali tady siarod tkackich rabotnikaŭ.

Pad upływam hetaje hality i paŭstała dumka ab samapomačy, ab sarhanizawaŭni ŭłasnae kramki. Kali 28 abiazdolenych rabotnikaŭ, adkłaŭwajucy ŭ praciahu bołš hodu paniekalki hrašoŭ u tydzień, zdoleli raspačać swajo niewialičkaje spačatku pradpryjemstwa i dajšli da taho, što jano stałasia prykładam dla ŭsiaho čalawiečstwa, dyk nie pawinny sumawać i my. Taja samaja kooperacyja, što ŭratawała ročdelskich tkačoŭ, pamoža i nam wyjści na šyrokija prastory lepšaha zaŭtra. Patrebna tolki zrazumieŭnie metaŭ i zadačaŭ kooperacyi, jaje karyści i šlachou, i ščyraya i addanaja praca nia tolki adzinak, ale i ŭsiaho hramadziaŭstwa.

Što-ż možna zrabieć praz kooperacyju? Šmat što. Niama niwodnaj haliny žyćcia, da jakoj nie mahła-b dasiahnuć kooperacyja i jakoj nie pieratwaryła-b jana na svoj ład. Razhiedzim heta koratka.

## Spażywieckaja kooperacyja.

Kożny čalawiek žjaŭlajecca spażyŭcom, bo kożny pawinien zdabywać sabie ježu, wopratku, pamieškaŭnie i h. d. Pieršabytny čalawiek zdabywaŭ usio heta sam sabie. U pracesie raźwićcia techniki i padzielu pracy wytwarajecca klasa ludziej (wytworcy), jakija biarucca wyrablać usio toje, što patrebna spażyŭcu. Jašče dalej, pamiż wytworcam i spażyŭcom ŭlazić cełaja armija pasiariednikaŭ (handlaroŭ), jakija za hetuju swaju ŭsluhu zmušajuc placić sabie stolki, kolki zachocuć; u pahoni-ż za zyskam jany wielmi časta stanowiacca na šlach nawat biasčasny: niasumlennaja miera i waha, falšawaŭnie tawaraŭ i h. p. — susim zwyčajnaje ŭ ich žjawišča. I za ŭsio heta pawinien placić spażywiec.

Kooperacyja, kasujučy prywatnaha pasiariednika, kasuje konkurencyju i niasumlenny handal, bo kooperatywa tworycca nie dla zysku, a wyklučna dla dobrajakasnaha zaspakajeŭnia žyćciowych patreb swaich siabroŭ. Adbirajucy ad handlara jaho zyski i zatrymliwajucy ich u swaich rukach, spażywieckaja kooperacyja tworyc hramadzki kapital, praz jaki robić spażyŭca haspadarom rynku i daje jamu sposab zaŭladać u kancy kancoŭ i pracesam wytworčać.

Pry sučasnej pahoni za zyskam, wytworca nia znaje i znać nia choča, kolki i čaho patrebna spażyŭcu i pradukuje tawaraŭ kolki moža. Heta wyklikaje časta pierawytworčać, u wyniku čaho paŭstaje zakryćcio fabryk, biezraboćcie i h. p. niaščasći.

Pry kooperatywnym ladzie mahčymaść nadwytworčać, a tym samym i kryzysaŭ — wyklučana, bo wyrablać budzie tolki toje i hetulki, kolki i čaho sarhanizawanae spażywiectwa spatrabuje.

Kooperacyja nia zmušaje nikoha da pryńaćcia swaich formaŭ žyćcia, nie žadaje nijakaj z-boku apieki, ale damahajecca swabody dziejnaści i šyraka adžyniaje swaje dźwiery ŭsim tym, chto samachwoć prychodzić pad kooperatywny štandar samapomačy.

## Ziemlarobskaja kooperacyja.

Abhawaryŭšy karyści i mety kooperacyi spażyŭcoŭ, pierajdziom zaraz da druhoj haliny našaha žyćcia, da ziemlarobstwa.

My bielarusy — narod pieradusim ziemlarobski. Ziemlarobskaja haspadarka — heta padstawa našaha dabrabytu.

Pahladzimo, što praz kooperacyju možna zrabieć dla wiaskowaha dabrabytu.

Kali ŭ ziemlarobstwie minulaŭsia para samawystarčalnaści i pramysłowaja wytworčać pačala ŭlazić u wiosku, tady i sielanin pačau uciahiwacca ŭ tawaraabarot, a jahonaja haspadarka pieratwaryłasia z naturalnaje (samawystarčalnaje) ŭ tawarnuju, bo ŭ joj što raz bołš wyrablałasia tawaraŭ na rynek. Rynek adbiraje adnak u sielanina šmat času, pieraškadžaje jamu ŭ pracy, a hałoŭnaje — sielanin rynku nia znaje i jaho tam ašukiwajuc, jak mohuć.

Kooperacyja i tut žjaŭlajecca sielaninu na wyrucku.

Pry pomačy kooperatywaŭ, a asabliva kali jany buduć zlučany ŭ Sajuzy, sielanin lepiej i daražej pradać pradukty swaje haspadarki, bo budzie mieć mahčymaść pradawać ich ab biespasiaredna spażyŭcu praz spażywieckija kooperatywy, abo nawat sarhanizawać wywaz ich zahranicu i pry hetym atrymaje ŭsiu canu pradaży, bo atrymaje toje, što raniej zatrymliwali sabie za swaju fatyhu handlary.

Akramia taho, ziemlarobskaja kooperacyja žjaŭlajecca adzinaju mahčymaściu da padniaćcia i palepšaŭnia ziemlarobskaje haspadarki.

Staryja sposaby haspadarawaŭnia siahoŭnia ŭžo nie aplačwajucca. Trochpalouka adyjšla ŭžo ŭ historyju. Palowaja haspadarka wymahaje zastasawaŭnia roznych mašin, hadaŭlanaja haspadarka wymahaje trymaŭnia rasowaha žarabca ci buhaja i h. d., a ŭsio heta niedastupna kożnamu sielaninu paasobku. Ale što ciažka adnamu, toje lohka dajecca hramadzie. Pry pomačy kooperatywnych T-waŭ sialanie lohka mohuć kupić i ŭżywać usio, nawat darahija mašyny, trymać supolna rasowych rasplodnikaŭ, wypiswać biespasiaredna štučnyja pahnoi i h. d. Adnym słowam, kooperacyja daje sielaninu mahčymaść karystacca ŭsimi zdabyčami haspadarčaje wiedzy i postupu, dastupnymi dahetul tolki dla wialikaj ziamielnaj ŭłasnaści, praz kooperacyju adžyniajucca šyrokija mahčymaści da sarhanizawaŭnia supolnych zakupau, pradaży i pierarobki ziemlarobskich praduktaŭ, što daje mahčymaść atrymać lepšuju canu, i zatrymliwać u haspadarcy roznyja adpadki na korm dla škaciny, i na ŭhnajeŭnie

## Z praŭdaj nawierch!

Krytyčnyja čytačy «Беларускае Газэты» pierakanellisia ab jejnaj škodnaści dla bielaruskich pracounych masaŭ. Škodnaść hetaja ŭ tym, što hetaja hazeta ŭ kożnym swaim numary „uslužna“ i palakajsku predstaŭlaje „socyalistyčnaje budućnictwa“ ŭ S.S.R.R.; — starajecca dać jarki i ružowy abraz sawieckaha „raju“, — adwaročwajucy hetym samym uwahu pracounych masaŭ Zachodniaje Bielarusi ad potreby kawac swoj los swaimi ŭłasnymi rukami. „Бел. Газ.“ maje na mecie dakazać, što tolki balšawicki ŭschod jość sapraŭdny zbaŭcam dla ŭsich pakryŭdžanych, što jon tolki predstaŭlaje siłu, jakaja zmoža wyzwalić pracounych usiaho świetu z-pad jarma kapitalizmu.

Ale krytyčny čytač pierakonwajecca, što „praŭda“ ab Sawietach padawanaja „Бел. Газ.“ nia jość praŭdaj u sapraŭdnaści. Kali balšawikam udałasia pabudawać roznyja Mahniťahorski, Dnieprostroi, Kombiny i inšyje rečy, to ŭ hetym ničoŭha dziŭnaha. Usio heta budawalaŭsia rukami abiazwolonych ludziej, bo ŭ balšawickaj dziaŭstwie wyzysk čalawieka, a pradusim sialanstwa, pasunuty da krajaści. Tam čalawiek nia jość čalawiekam, a prosta żywiołaj, jakuju wykarystywajuc kamunistyčnyja ŭładary dla swaich sieŭniašnich i budučych intaresaŭ. Było-b zusim dobra z sawieckim budaŭnictwam, kab jaho nia plamiła praklaćcie krywi tysiačoŭ i milionaŭ ludzkich achwiraŭ!

Dla Bielarusau, ci wyzysk budzie jści z boku kapitalistyčnych dziaŭstawaŭ ci z boku kamunistyčnych dyktataraŭ — ŭsloroŭna, adna jamu cana: praklaćcie!

U numary 12 „Бел. Газ.“ (z 30.XI) znachodzim ataki protiŭ prahramy B.Ch.D. — ab pracounaj normie, jak asnowy ziamielnaj haspadarki. Pawodle prahramy B.Ch.D. (§ 39) pracounuju normu ziamli stanowić taki lik ziamli, jaki

ziamli. Masłabojni, syrawarni, młyny, krachmalni, sušarni i šmat roznych inšych pradpryjemstwaŭ možna sarhanizawać na kooperatywnych padstawach, što paasobnym sialanam užo susim nie pad siłu. — Što ŭsio heta nie jakajaś tam fantazija, widać choć-by z taho, što ŭsio heta daŭno ŭžo zastasawana ŭ Danii, hetaj prykladnaj krainie ziemlarobskaje haspadarki. Ab hetaj staroncy skažam inšym razem bołš. Siahoŭnia, z niastačy miesca, tolki zaznačym, što Danija, staronka z pryrody wielmi biednaja, dziakujučy starannaj aświecie, zdabytaju h. zw. narodnych uniwersytetach Grundtwiga i pracawitaści samoha nasielnictwa, udačna zastasawała kooperacyju ŭwa ŭsie haliny žyćcia i dzieła taho siahoŭnia służyć prykładam usiamu świetu. Najdrabniejšyja haspadarki —  $\frac{1}{4}$  — 5 hektarowaja zajmajucca kooperatywnym jajčarstwam i šwinawodstwam: u haspadarcy ŭ siarednim majuć pa 85 kurej, jakija niasuć u hod 170—250 jajok kożnaja i wykarmliwajuc (pieraważna adpadkami z małačarniaŭ) u hod pa 9 šwiniej. — Bołšyja danskija haspadarki ad 1882 h. zajmajucca hadawaŭniem małočnaha bydła i kooperatywnym wyrabam na ŭwieś świet wiedamaha danskaha masła. U 1927 h. u Danii było ŭsiaho 2.424.000 karoŭ, z jakich 1.375.000 štuk było ŭ 1.373 kooperatywnych małačarniach. Adnakarowa dawała ŭ hod siarednie 2.926 litraŭ małaka. — Da ŭsiaho hetaha dancaŭ prywiała kooperacyja.

Prykład Danii pawinien zacikawić i nas bielarusou. Kooperacyja i pierad nami adžyniaje wialikija mahčymaści. Patrebna tolki rod-naja bielaruskaja aświeta arhanizawana ja ŭ swaje bielaruskija sajuzy wytrywajała kooperatywnaja praca. Bo chto nia sieje, toj i nia žnie. „Samapomač“ Nr. 14. M. M.



haspadar moŭa abrablić sam, z swajoj siam'oj, abo tak-ŭa pry pomaŭy adnaho-dwuch najmitaŭ u wypadku, kali ŭ jakoj siam'i z pryčyny chwary, kalectwa i h. d. niedachwat rabočych siłaŭ. Što-ŭ tut kiepskaha? Dasłoŭna — ničoŭa. Kali-b prawiści hetuju prahramu ŭ žyćcio, to, peŭna, nia treba lepšaha, sprawiadliwiejšaha hramadzkaŭa ŭadŭ ŭ plošcy ziarnielnych adnosinaŭ. Adnak, „Bel. Gazeta“ heta nie padabajecca, i zrazumiela: joj heta nie padabajecca, bo jana nia choča dać sialanstwu pracouŭnaj normy, a nadwarot, choča ad sielanina hetu normu adbrać, jak heta robicca ŭ Sawietach.

Atakuje tak ŭa „B. G-ty“ nas za toje, što drukujem artykuły ab žyćci sialanstwa Niezależna Litwy, ab tym, jak litouškaje sialanstwa ŭnlaŭšy sielska-haspadarskuju wytworčaść u kooperatyŭnija formy dachodzie da dabrabytu i nie adčuwaŭe tak baluŭca sučasnaŭa kryzysu. „Bel. G-ty“ nie abchodzie žyćcio sialanstwa, abchodzie joj tolki toje, ci Niezależna Litwa pabudawała, prykladam, „choć adzin Babrujski drewa-apračoŭcy kambinat, choć adzin Homiejski zawod sielskich mašin?“ Dla „Bel. G-ty“ hetyja kambinaty i zawody, a nie małačarni, bekoniarŭi i inš. jość mieraŭ dabrabytu dziaŭŭaw! Jakaja adnabokaść! A pry tym, jakaja karyść z usich saw. „kombinataŭ“, kali jany ŭsiroŭna stajać biaz pracy! — Dalej, „B. G-ty“ nie padabajecca, što ŭ Niez. Litwie nikatoryja sialanie majuć pa 24, a to j pa 85 hektaraŭ ziarni. Panašamu, kali b u Polšcy była sprawiadliwa prawiedziŭa ziarnielnaja reforma, to abšary, jakija ciapier znachodziacca ŭ rukach abšarnikaŭ i kazny (kala 2/3 ŭstaje ziarni ŭ Zach. Bielarusi) chapila-b da raspadzielu pamiż biezziarnielnym i małaziarnielnym bielaruskim sialanstwam i heta sialanstwa mieła-b, kali nie pa 85 ci 24 hektary, to prymašia pracouŭnuju normu, i tady jano, jak i ciapier, nie pierastała-b być pracouŭnym sialanstwam, jakoha intareŭs baronić B.Ch.D.

„B. Gazeta“ ŭ tym ŭa numary, robiačy ŭ artykuły „Pa staronkach „Leteranicy“ krytyčnyja zaŭwahy“ „Leteranicy“ — orhanu T-wa Biel. Školy, — uwieś cłaŭar „zaŭwah“ nakiroŭwaje na „sprastawaŭnie“ ideolohičnaja linii T.B.Š. Re-ŭa woka „B. G-ty“ fakt, što T.B.Š. u swaim „Leteranicy“ adbiwaŭe dumki ab adzinŭstwie bielaruskaha narodu i što „roznyimi ŭčylinkami prasočwajecca ŭ „Leteranicy“ nacyjanalizm“, jaki ... „ŭwiedčyć ab nlapoŭnym razumieŭni sutnaści tebešoŭskaha ruchu i faktyčna ŭŭaŭlajecca kryni-  
caŭ chistaŭniaŭ siarod kiraŭničtwa T.B.Š., jość wychadnym punktam pohladaŭ ab „adzinym nacyjanalnym froncie z B.Ch.D.“ Pawodle „B. G-ty“ sutnaść hetaha tebešoŭskaha ruchu maŭe być nakirawana na stwareŭnie z T.B.Š. bastyjonu dla socyjalnaja rewolucyi, a nie kulturna-ašwietnaja pracy T.B.Š.

Jak bačym, bałšawickija lokai z „Bel. Gazety“ i ŭ T.B.Š. znachodziac „nacdemaŭskija“ uklo-  
ny adichnaja „prostaj“ linii. Tolki na ŭčasie bielaruskaha narodu — tut, u Zach. Bielarusi, — hetyja lokai nia majuć siły zastasawać da tebešoŭskich „nacdemaŭ“ surowych sankcyjaŭ wie-  
damych Bielarusam i praktykawanych u krainie dyktatury proletaryjatu.

## Jość jašče niedrukawany- ja twory Fr. Bahušewiča.

Budučy letam s. h. ŭ Ašmianie, zaišoŭsia ja da staršyni tamtejšaha kooperatyŭnaha banku hram. Mnichowiča, z katorym znajemsia my ŭžo ad niekalkich hod. Žonka hram. Mnichowiča jość nia chto inšy, jak dačka słaŭnaha paeta-bielaruska Fr. Bahušewiča. Kali hutarka pajša ab niabožyčy-paecie, hrka Mnichowič pakazała mnie roznyja jahonyja fatahrafii. Asabliwa zaci-  
kawiła mianie adna hrupa, dzie paet zdymaŭsia ŭ prostaj padašmianskaj bielaruskaj siarniazie. pry hetym pierahladzie fatahrafijaŭ hrka M. ŭziarnuła mnie ŭwahu na toje što bielaruskija literaty, uśled za Hareckim, pamiaščajučy ŭ swa-  
ich pracach ab Bahušewiču dźwle jahonyja pa-  
dabizny i kirujučysia wonkawym wyhladam paeta, mylna ich padpisywajuć: padajuć raniejšuju za paźniejšuju i nadwarot. Ja nakazaŭ hram-cy M. pracu A. Stankiewiča ab tworčaści Fr. Bahušewiča (jubilejnaje wydaŭnie). Z niekatorymi pun-  
ktami ŭ bihografii paeta hram. M. nie zhadžała-  
sia, jak napr. z tym, što paet u swaim čaŭsie byŭ „narodnym“ wučycielam.

Dalej hutaryli my ab tworach Bahušewiča. Hrka Mnichowič skazała, što ŭ joje da hetaha času astajuca jašče niedrukawanyja twory — piś-  
my Fr. Bahušewiča. Hram. J. Stankiewič adnaho razu byŭ u ich i prapanawaŭ addać jamu hetyja rukapisy ŭ schowy; ale hram. T. nie maŭta zha-  
dziacca na toje, kab chtoś čuży apiakawaŭsia ru-  
kapisami jaje bački! Mianie heta sprawa wielmi zacikawiła i ja prasiŭ hrku M. pakazać mnie li-  
teraturnuju spadčynu pa jejnym bačku. Ale tut woś jakraz hrka M. pieramianiła ton i na mia-  
nie, jak i na ŭsich bielarusach, pačala narakać za toje, što jejnaha Bačku Bielarusy ŭwaŭajuć za Bielarus, choć jon — pawodle jaje dumki — byŭ palakom.

Rukapisaŭ hrka Mnichowič tolki abiacala, ale nie pakazała, pryakajučy, što joje swajak maŭe wydać twory Fr. Bahušewiča poŭnaściu, kudy ŭwojduć i twory jašče niaznanyja. Ale, kali b hetkaje wydaŭnie i ŭwidziela świet, dyk by-  
ło-b jano tendencynaje. Jak widać, hrka Mni-  
chowič choča zatušawać toj fakt, što jaje Bač-  
ka naleŭaŭ da bielarusach.

Łukjan Mička.

Prypiska redakcyi: Pretensyi hram-ki M. da pieramieny nacyjanalnej prynaleŭnaści jejna-  
ha słaŭnaha Bački ŭŭaŭajuca ŭ najlepšym wy-  
padku spoźnienymi, bo hetu prynaleŭnaść sam  
Fr. Bahušewič jasna i niaŭwuznača azačyŭ u  
słaŭnaja „Pradwowie“ da swaje biazsmiertnaje  
„Dudki“: bielaruskaść Fr. Bahušewiča nie pad-  
laŭaje nijakim sumniwam.

Hetak wyhladaŭe „abarona pracouŭnych ma-  
saŭ“, a ŭ sapraŭdnaści biezhraničnaja demaho-  
lija „Bel. Gazety“, raŭličanaŭa na niašwieda-  
maść čytačou.

I—i.

## Z bielaruskaha žyćcia.

Schod siabroŭ T-wa „Bielaruskaje Kata-  
lickaje Wydawiectwa“ adbyŭsia dnia 11-ha h. m. Wysłuchaŭšy sprawaŭdačy ŭstupajučaha ŭradu  
T-wa i abhawaryŭšy plan pracy ŭ budučynie —  
Schod wybraŭ nowyja ŭlady T-wa. Staršynioj  
nowaha ŭradu T-wa jość Ks. Adam Stankiewič,  
a sekretarom — stud. J. Malecki.

Kalendar-kniŭka skanfiskawany. „Bieła-  
ruski narodna-haspadarski kalendar na 1934 h.“,  
ab wychadzie ŭ świet jakoha my pisali ŭ apo-  
nim numary „B. Krynicy“, pry kancy min. tyd-  
nia byŭ wilenskimi polskimi administracyjnymi  
ŭladami skanfiskawany. Cikawa zaznačyć, što  
pad kanfiskatu padpaŭ materyjał cenzurawany  
i prapuščany tymi-ŭ ŭladami ŭ 1928 h.

Lekcyi. 9 h. m. Biel. Stud. Sojuŭ ŭadziŭ  
u zali Biel. Instytutu Hasp. i Kultury (Zawal-  
naja 1—1) lekcyju stud. Barysahlebskaha na  
temu: „Baračba dźwiuch teoryjaŭ  
światła. Pašla prawiadzielnia paraleli pamiż  
chwalowaj i korpuskularnaja teoryjaŭ światła i pa-  
šla karotkaha historyčnaha ahladu ich baračby,  
prelehtient pradtawiŭ cikaŭny abraŭ hetaj barač-  
by ŭ sučasnaja fizyky. Kali chwalawaja (elektro-  
mahnetyčnaja) teoryja tumačyć nadzwyčaj dobra  
ŭŭaŭiŭšy ŭ prastory miż ciełami, jakija składa-  
juca z ahamadnaja kolkaści malekułaŭ i atomaŭ  
(makrofizyky), zastajučysia susim biazradnaja u  
wytłumačeŭni ŭŭaŭiŭšy ŭ paasobnych atomach  
i malekułach (mikrofizyky), to teoryja korpusku-  
larnaja (kwantawaja) ŭŭaŭlajecca sapraŭdnaja ŭla-  
darnicaj nutranaha miru — paasobnych atomaŭ  
i malekułaŭ.

U kancy referatu prelehtient padkreśliŭ zna-  
čeŭnie baračby, jak najhałaŭniejszaj badaŭ pryčy-  
ny, pchnuŭšy fizyky na nowyja ślachi, ślachi  
niepošanawaŭnia tradycyjaŭ i nowych cikaŭnych  
teoretyčnych wywadaŭ.

Pašla referatu adbyŭsia aŭŭuŭenaja dysku-  
sija, u jakoj abhawarywaleŭsia sprawa padwaŭŭa-  
nia pryncypu pryčynnaści, rola statystyki ŭ fizy-  
cy i pryncyp nieaznačanaści pamieraŭ i ŭreš-  
cie spirytualizacyja teoretyčnaja fizyki.

— 13 h. m. ŭ tej-ŭ zali Instytutu (Za-  
walnaja 1—1) Wilenski Addzieł B.I.H.I.K. ŭadziŭ  
z pryčyny „Miesiaca bielaruskaj kooperacyi“  
lekcyju na temu: „Haspadarčyja i moralnaja zda-  
byčy kooperacyi“, jakuju pračytaŭ inŭ Klimow-  
wič. Frekwencyja na lekcyi, u paraŭnaŭni z lek-  
cyjaŭ papiaredniaŭ, była mienšaja. Ci heta pry-  
sać treba mała adpawiednamu času lekcyi (ma-  
roz, hadzina 18-aja), ci sapraŭdy zhadziacca z  
prelehtientam, što „Wilniaŭ bielaruskaj koopera-  
cyi nie padapreš“ — zhadac trudna. U koŭnym  
razie ŭčwierdŭŭanym faktam jość, što bielaruska-  
ja kooperacyja siahoŭnia wielmi dzieŭna raŭwi-  
wajecca, ale na wioscy. Miesta i nawat inteli-  
hiencyja zdejecca dahetul značeŭnia swajej rod-  
naja kooperacyi nie daceŭwaje; bolš hetaha —  
intelihiencyja (nia ŭsia!) „cikawicca“ koopera-  
cyi na hetulki, kolki heta kooperacyja moŭa joj  
zabiašpiečyć rol „kiraŭničuŭ“. Da pracy adnak  
u kooperacyi naša intelihiencyja hornicca jašče  
mała. A škada, bo kooperacyja — heta na siahoŭ-  
nia adzinaja dla nas ŭkoła hramadzkaŭa žyćcia.

### Keturakis.

## Ameryka ŭ lažni.

Kamedyja ŭ troch dzieŭch.

Z litouškaj mowy pierakłaŭ

St. Marcinkiewič.

(Praciah. hl. „Biel. Krynicy“ Nr. 44).

Fajbčyk. A chto wam pahadziŭ?

Swat. (Antosiu) Chto krawiec niejki, ty kazaŭ.

Antoš. (Katory ŭwieś čas duŭa niepa-  
koicca) Krawiec, Wincuk...

Fajbčyk. Uj! Wincuk! Pacakaj... Wincuk!  
Haworys — Wincuk?

Antoš. Nu, niaŭžo-ŭ.

Fajbčyk. Uj! Wincuk! Niu, a skazi ty  
mnie, bhatka, ci tolki jon nie nahawaryŭ ciabie  
dać Harbuzu hrošy?

Swat. ŭžo-ŭ jany tut niešta z hrašami i zrabili.

Fajbčyk. ŭžo! Antoš, ŭžo zhabili? Sap-  
haŭdy? Ci mnoŭa?

Antoš. Dźwieście dalaraŭ.

Fajbčyk. Dwieście dalahaŭ! Recht tak,  
i ja tak cuŭ. I na ziacia jon padhawaryŭ?

Antoš. Čort-by jamu daŭ, kab nia heta.  
Nahawarywaŭ, nahawarywaŭ: kazaŭ — tam tak, a he-  
tak... ja i pakwapiŭsia.

Fajbčyk. O! Wincuk! Uj, Wincuk! Heta  
haława, kab jamu kaniec: wihraŭ, jak u kahty!

Swat. Tolki dziŭna, našto jamu było pa-  
trebna ciabie, Antoš, aŭkawać? što jamu z hetaha?

Fajbčyk. Uj, jak jamu z hetaha gut: uj  
wej! Ja wam kazu: jakaja jaho haława, wi zahas  
uwidziacie, ciapier ja ŭšo hazumieju.

Swat. (Antosiu) Ty kazaŭ, što my tut he-  
taha Wincuka znajdziem; kazaŭ — ŭŭeć; najlepš  
było-b z im pahawaryć.

Antoš! A licha-ŭ jaho wiedaje: kazaŭ, što  
tut ŭŭeć.

Fajbčyk. Uj, ŭŭeć, jon ciapier ŭŭeć!  
Niu wi zahas uwidziacie, sto tut budzie (da pa-  
stuška) Chłapiecl! hdzie haspadah? Wi zahas uwi-  
dziacie...

Pastušok. Pajechaŭ.

Swat. Dy ŭžo tut i my pytali, kaŭa — wy-  
jechaŭšy.

Pastušok. Sapraŭdy pajechaŭ.

Fajbčyk. Uj, dźciak! Ci ty nie manis?  
Hawahy: manis; woz u panadworak staić — kudy  
jon pajedzie? Hawahy, hdzie haspadar?

Pastušok. (bledziačy na pieč). Wyjechaŭ;  
zapraŭdy wyjechaŭ.

Fajbčyk. (tak-ŭa bledziačy na pieč).  
Dziak! ty manis, ja widzu, sto ty manis (idzie  
da piecy). Ej! Juziuk, Juziuk! ci ty spis? (leŭie  
na pieč. Harbuz tymčasam ciśniecca da komi-  
na, ale ŭŭd jaho ŭwidzieŭ) Juziuk, ustawaj!

Harbuz. Čort tut ciabie prynios.

Fajbčyk. Uj, jaki ty, Juziuk, caławiek:  
twaje pryjaciel! pryjechaŭ ciabie adwiedać, a ty  
špis. Ustawaj, Juziuk, ustawaj.

Harbuz. Ach, kab ty skroś ziarni prawi-  
liŭsia... (wysowywaje trochi haławu. Antoš pa-  
dyŭšoŭšy bładzić).

Swat. (Antosiu) Ci paznaŭ, toj?

Antoš. Toj.

Swat. Jaki čort, tak ciabie, bratka, sprytna  
aŭkaŭ?

Antoš. A zhiŭ jon, prapadzi. Tolki našto  
jamu, zdawałasiab-b (skrabie haławu).

Swat. (Harbuzu). Što wy z hetym. Čala-  
wiekam zrabili? Hetak tolki cyhany robiać, nia  
ludzi! Heta tak nia projdzie!

Fajbčyk. Uj chłopcy, nia tak horaca, nia  
tak horaca; wi ŭšo budziecie mieć jak na dała-  
ni; ja hetaha caławieka znaju, jak sam sibile.  
Tolki wi jaho nia lajcie, dajcie z piec zleści.  
Nu, Juziuk, — mars! nia bojsia ja tabie niesta  
skazu. Nu, nu... (ciabnie za kałasu).

Harbuz. (bnieŭna). Ci nia pojdzieš ty won,  
niechryś! Što ty tut mnie pry čuŭnych ludziach  
styđ robiš!

Fajbčyk. Juziuk! sto z taboj, ci ty ad  
hozumu ŭciok?...

Harbuz. Adkul ty tut ŭziaŭsia? Moŭa  
skaŭaš, što ja ŭ swaim domie nie mahu na pieč  
uŭlezić! Pławać mnie na was usich: chaču to



Z wydawieckaje niwy. T-wa Pryjacielaŭ Bielarusawiedy pry Wil. Uniwersytecie wypuściła ŭ świet brašuru p. n. „Uwahi dzieła zapisywańnia bielaruskaj narodnaj tworčasci i abrađaŭ”. Apracawaŭ brašuru hram. Marjan Piaciukiewicz. Hałoŭny skład: T-wa Pryjacielaŭ Bielarusawiedy pry U.S.B. ŭ Wilni, Wilnia, Zamkowaia wul. Nr. 11 (Slawistyčny Seminar).

## Z BIEŁARUSI PAD SAWIETAMI.

Baraćba bałšawikoŭ z bielaruskim nacyjanalnym rucham. Na dnach wilenskiha hażety padali wiestki, što ŭ Sawieckaj Bielarusi bielaruski nacyjanalny ruch pryniaŭ agramadnyja raźmiery. Prapahanda nacyjanalnej bielaruskaj dumki abniała niatolki intelihiencyju, studentaŭ profesaraŭ i t. p., ale tak-ža masy sialanstwa i rabotnictwa. U suwiazl z hetym Centralny Kamitet Bielaruskaj Kamunistyčnaj Partyi sklikaŭ nadzwyczajny žjezd, na jakim hetuju sprawu abhawarywali. Na žjezdzie wystupali z pramowami b. hramadaŭcy Rak-Michajłoŭski, Koŭšyc, Taraškiewicz, a tak-ža polski kamunisty: Dombal, Jasienski, Łańcucki i Piotroŭski. Žjezd wynies rezalucyju, jakoj klajmiacca sympatyki bielaruskaha nacyjanalizmu, zajmajučyja ŭ hierarchii sawieckaj administracyi i palityki časta wysokija stanowiščy.

Rezalucyja, klejmiačy bielaruski nacyjanalizm, uwažaŭ jaho za najbołš niebiašpiečny dla sawieckaha ładu na Bielarusi i damahajecca ad kirusujučych dziejnikaŭ (peŭniež maskoŭskich wielikadziaržaŭnikaŭ!) pryniaćcia raščujučych mieraŭ suproć usich, chto padtrymliwaje bielaruski nacyjanalizm.

Jak-nijak, ale rol wyšej uspominienych b. hramadaŭcaŭ, — lištać hodnaja. Maskoŭski kamunizm niščyć bielaruskimi rukami bielaruskiju nacyjanalnaju dušu...

## Z ekanamičnaha žyćcia ŭ Niezależnej Litwie.

Prywóz i wywóz. Pokul świet nia prycisnuli ekanamičnyja trudnaści, usie dziarżawy patrebnyja swajmu kraju tawary prywozili adtul, adkul chacieli. Apošnim časam adnak zapanawała prakanaŭnie, što naležycca mnie kupić tolki ŭ taho, chto kuplaje ŭ mianie. Niezależnaja Litwa da swajho handlu hetaj dumki doŭha nie stasawała, ale ŭbačyła ŭrešcie, što z hetaha niama nijakaj karyści.

Woś napr. Čechasławacyja praz wosiem hadoŭ uwiezła ŭ Litwu swaich tawaraŭ na 107 milionaŭ lietaŭ bolš, čym wywiezła da siabie litoskich. Złuč. St. Ameryki pradali Litwie swaich tawaraŭ praz tych-ža wosiem hadoŭ na 89 milionaŭ lietaŭ bolš, jak kupili ŭ Litwie. Padobny byŭ handel Litwy tak-ža z SSR, Šwecyja, Estonijaj, Francyja, Holandyja, Šwecyja i Danijaj.

Z Litwy wywiezli tawaraŭ bolš, jak uwiezli: Anhlija — na 361 milion lietaŭ, Niemiečyna — na 52 miliony i Belhija — na 4 miliony. Hetyja čatry dziarżawy wyraŭnawali Litwie toje, što jana straciła inšym.

Dziela ŭparadkawańnia hetaj sprawy Litwa wydała zakon, pawodle jakoha litoskija kupcy nia mohuć kupić tawaraŭ tam, dzie im zručniej i karyšniej, ale tam, dzie karyšniej dziarżawie.

Kab usie hetyja sprawy ŭparadkawać jašče lepš, napačatku budućaha hodu z pradstaŭnikoŭ dziaržaŭnych finansuŭ i ekanamičnych ustanou budzie arhanizawany adumysłowy kamitet. Jaho najwažniejšaj zadačaj budzie šukać rynkaŭ dla litoskich tawaraŭ, rehulawać wywóz i razam prywóz ich.

Handal. Ahuła ciapier pałažeńnie handlu takaje, jak i raniej. Unutrany handel raźniwajecca normalna. Sezonny handel niedamahaje. Wywóz sadowych pladoŭ niaznačny. Sioleta ich ŭ Niez. Litwie było mała. Choć i jość na hetyja plady zahraŭniŭny rynek, ale niama čaho wywozić.

Praz dzieŭciat apošnich miesiacaŭ z Litwy wywiezienu tawaraŭ na 116 milionaŭ lietaŭ, a prywiezienu na 106 milionaŭ. Pradała takim čynam Litwa swaich tawaraŭ bolš na 12 milionaŭ, jak kupiła čužych. Sioleta značna zmaleŭ wywóz jajok i ziemlarobskich praduktaŭ. Pabolšau krychu wywóz fabryčnych tawaraŭ i aleju. Žmienšyusia ŭwóz cukru, papieri i palotnaŭ, bo heta ŭsio wyrabljajecca ŭ Litwie. Značna tak-ža zmaleŭ prywóz tawaraŭ zbytku, jak aŭtamobili, parfумы, darah ja futry, zalatyja wyraby i inš.

Promysiel. Apošnim časam normalna pačau pracawać promysiel tych halin, jakoha wyraby praznačy ŭłasnamu rynku, jak tkackija fabryki, mlynny cahielni. Tartaki pracujuć pawodle zakazaŭ. Fabryki dzieła apracoŭki lonu ŭžo pačali swaju oracu. Pracujuć tak-ža fabryki wyrabaŭ železnich, alejarni, fabryki kanserwaŭ.

Nowych fabrykaŭ apošnim časam paŭstała wosiem. Utožana ŭ ich kapitálu 370 tysiać lietaŭ.

Ziemielnaja haspadarka. Haspadary ŭwozdiać nowyja haliny haspadarki. Šmat jany zwaročwajuc uwahi na roznyja chatnija wyraby i na sadawodztwa. Małočnyja haspadarki na tej samaj wyšin. Žywiołahadoŭla raźniwajecca pamysna. Koniaŭ i awiec hadujuć pierawažna dla siabie. Uprawa zbožža krychu palepšyła. Uradžaj bulby, lepšych sartoŭ zbožža sioleta značna lepšy, jak letaš.

Budoŭla. Praz sioletni hod uwa ŭsiei Litwie zbudawana 1,740 damoŭ, 58 pramysłowych i 1,410 roznych inšych budynkaŭ. U hetuju budoŭlu ŭtožanana 24 miliony lietaŭ.

Z „Musu Artojas” Nr. 24 pierakłaŭ M. K.

## Z Polšcy.

Pal hka ŭ spłacie padatkaŭ. Dnia 1-ha śnieжня Minister Skarbu wydaŭ rasparadžeńnie ab palohkach u spłacie padatkowych zalehłaści. Paŭstaŭšych pierad dnioŭ 1-ha kastryčnika 1931 h. Palohki datyčać padatkaŭ: hruntowa, ad nieruchomaści, ad majamaści, promysłowa, dachadowaha a tak-ža ad spadku i daraŭ, aproč hetaha datyčać wyraŭnačaha padatku dla wiaskowych hmiŭnaŭ, inwestycynaha, urešcie specyjalnych darožnych aplataŭ i daplataŭ.

Platnikam padatkaŭ, jakija majuć niaruchomaści, padatkowyja zalehłaści zabišpiečywa jucca hipotekaj na niaruchomaściach i raskłada jucca na 20 roŭnych paŭhodnich rataŭ, plačanych pačynajučy ad 1-ha studnia 1935 h., pryčym biarecca 4<sup>1/2</sup> proc. u hod za adročku, pačynajučy ad 1-ha kastryčnika 1933 h. Kali płatniki nia majuć niaruchomaści, na jakich možna było-b zabišpiečyć hipotekaj padatkawuju zalehłaść, to čačwiertaja čas takoha zalehłaha padatku kasujecca, a rešta dzieliacca na 12 kwartalnych rataŭ, płatnych pačaušy ad 1-ha studnia 1935 h. razam z procentami, pa palowie procentaŭ miesiačna, ličačy ad dnia 1-ha kastryčnika 1933 h. Aproč hetaha — u abodwuch wypadkach — kasujucca kary za spažnieńnie i lik procentaŭ za adročku ad taho času, kali paŭstali, da 30-ha wieraśnia 1933 h. Dajuć palohki — adnosna padatkaŭ dziaržaŭnych — skarbowyja ŭłady, adnosna padatkaŭ komunalnych — samaŭradawyja ŭłady. Z palohak nia moža karystać, chto jaŭna sa złoŭ woli wyklikaŭ paŭstańnie padatkowych zalehłaści. Jak paŭstali zalehłaści — sa złoŭ ci dobrej woli — rašaje Minister Skarbu.

Palohka budzie spyniena, kali płatnik nia wypłaci 2-ch čarhowych rataŭ.

Na ŭsio heta skazać možna, što sielaninu hetych palohkaŭ dabicca wielmi ciažka, kali nie kazać, što prosta niemahčyma.

Žmianšeńnie liku dzion pracy. Minister hramadzkej apieki wydaŭ zahad ab žmianšeńni liku dzion pracy, patrebnych dzieła zaličeńnia biezrobotnych (u katehoryi t. zw. sezonowych rabotnikaŭ) da tych, jakim słuža prawa da atrymańnia zapamohaŭ. Pawodle ŭstawy ab zabišpiečańni ŭ wypadku biezrobotcia wymahajecca pracy praz 26 tydniaŭ, a za tydzień ličycca 6 dzion pracy; ciapier-ža — ŭ adnosinach da sezonnych rabotnikaŭ, plačajučych 4-ch procentnuju składku — žmienšany lik dzion u tydni da 4 ch. Značyć ahułam, kab mieć prawa da zapamohi treba adpracawać 104 dni pracy (4×26). Jak bačym, socyjalnaja apieka z boku ŭladaŭ nad rabotnictwam siak-tak prawodziacca. Zaniadbanaja tolki apieka ŭ adnosinach da sialanstwa, jakaje ŭ bolšaści swajej nia żywle, a... dažywaje.

Lik strajkaŭ. Pawodle statystyčnych dačzenych u 2-j čwiortcy sioletniaha hodu ŭ Polšcy strajkawała ahułam 196 025 pracauŭnikaŭ u 2 707 pramysłowych i handlowych warštatach. U wyniku strajku hetyja warštaty stracili 624 818 rabočych dzion.

Plenarnaje pasiedžeńnie Sojmu adbylosia nia 7 ha, jak padana ŭ papiarednim numary „B. K.”, a 11-ha h. m. Trywała jano koratka. Sojm pryniaŭ uradowyja projekty zakonaŭ u 1-šym čytańni i pieradaŭ ich adpawiednym komisijam; pašla čaho świerdziu niawažnaść mandataŭ — 6 ch zasudžanych pasłoŭ „Centralewu”.

Na hetym-ža pasiedžeńni apazycyjnaja pasły złažyli 2 interpelacyi — u sprawie padziejaŭ u Haliččynie — i prapazycyju ŭniewažnić wybary ŭ hramadzkija rady.

Čyhunkawaja pasažyrskaja taryfa ad Nowaha Hodu maje abnižycca ad 15 da 25%, zaležna ad adlehljaści. Da 80 kl. žmieny niama.

i lažu na swajej pieczy! Ci-ž mnie chto zabaronie?! (lezie iznoŭ na pieč; žyd jaho trymaje).

Fajbčyk. Juziuk! pacakaj!... skazy, hdzie twaja Agata?

Harbuz (wostra). Won, brydal Čyja pieč: twaja, ci maja? Ty, ci ja tut haspadar?

Fajbčyk. Niu, ty, durny caławiek!...

Harbuz. Każy: twaja ci maja heta pieč, niechryšć?! (lezie na pieč).

Fajbčyk. Niu, cort ciabie biary, lazy ty na svoj pieč! Uj ludcy! dali Boh, jon zahaz uskocyć ad hetaje piecy; ja tolki słoŭca skazu — uzo jon tam nia budzie lazać.

Swat. Što jon tut? — za małych dziaciej nas moje? Jak jon na piečy schawajecca, to dumaje, što jamu tak i projdzie?

Fajbčyk. Sial! Puścicie minie kazać.

Swat. Nu, nu, każy...

Fajbčyk. Idu ja, hbatki, siahania da Harbuz — tut maluju rec mieŭ...

Harbuzicha (uwachodzie z košykam, ahladajučy nieznanajomych). Pachwalony Jezus!...

Usie. Na wieki!

Harbuzicha. (da pastuška, katory ŭsio struže). A hety blažan usiu chatu stružkami zakidaŭ! Jak chwaču dy adčupluju zaraz (chwataje za wienik, pastušk uciakaje). Ja-ž ciabie!... U nas usio nialudzka: adchinisla kudy, to i zrobić tabie štuku, — brydka čužomu čaławieku ŭ chatu

pakazacca (hladzić na Antosia).

Fajbčyk. Uj, Harbuzicha! caho tak krycys, haspadar na piec lazyć; sto jon, chwohy?

Harbuzicha. Ach Boža! što jon, ašaleŭ? (hladzić na pieč). Ach, woł ty, praklaty! To-ž piekna ciapier!

Fajbčyk. Harbuzicha! słoŭca — muz zahaz tut budzie, tolki słoŭca: hdzie twój Agata?

Harbuzicha. Agatka — wyšla da Bazylowych. tam niekuju sprawu mieła.

Fajbčyk. Niu dosyć: da Bazylowych, chaj budzie da Bazylowych. Niu, sial ciapier mianie słuhaćcie, ja skazu (zwaračwajecca da mužčyn). Idu ja da Harbuz — tut mały intehas mieŭ — padyjšou ja da hetaja laźnia Symona, sto la darohi staić, słuhać — niesta tam brazdyć, bje wakonca, dźwiehy; a dźwiehy wiahoŭkaj zawiżany i klamka kałockam zabita. Dobha: hladzu, chto tut budzie.

Usie. Nu i chto-ž tam byŭ?

Fajbčyk. Zahaz budzie: hladzu, heny sto bhazdzeŭ, wjmaje wakno i choca wilić: lezieć, — az usia laźnia trasyć (Harbuz wysoŭwaje z zakomina haławu i słuhać).

Harbuzicha. Dyk chto-ž tam lez?

Fajbčyk. Sal zaha budzie: hladziu, lezła, lezła i nia wilezła; hetki taŭsty i tłusty dzieŭka — nia lezić. Hladzu: Agata.

Harbuzicha. Chto, Agatka? Što jon

tut placieć. (Harbuz pakazywajecca z druhoj starany komina i žwiešwaje nobi).

Fajbčyk. Dali Boh, Agata (bjecca u hru-dzi). Twaja Agata, kab ja zdahoŭ biŭ!

Harbuzicha. Ach, Božańka najšwaciejšy, što joj zrabilasja?...

Fajbčyk. Zahaz budzie: ja padyjšou i jaje pitaju: Agata! caho tut siadzis? Chto ciabie zapior? Jana mini kaza: „Zidok, ci nia widiu Wincuka?” — Wincuka? jakoha Wincuka? Ci adzin sabaka z chwastom? Jana iznoŭ: — „Hetaha kraŭca.” — Wincuka kraŭca? Uj ty dźiaŭcyna, ci ty zdurnieła? caho ty tut siadzis, kali Wincuka sukajes. Uzo twój Wincuk siahonnia ciomnieńka pajechaŭ uw Amehyko; Hareckaŭskij Adam jaho pawioz; ciapier jon uzo za hranica.

Swat. Niažžo heta toj Wincuk, ci moža być?

Harbuzicha. Što ciapier jon tut placieć (Harbuz žlez na piakołak).

Fajbčyk. Niu, tolki ty cakaj!... Jak ja tolki heta jej skazaŭ: — gwałt! jana krycać, kłaści Wincuka, wałasy sabie irwała. — Ja jej kazu, sto tut zhabilasja? — „Uj, heny bradziaha; što jon mnie zhabiu! Zydock! tolki ty minie adhetul puści; ja henamu šelmie dźwie sotni z wacmi jahonimi wydzieru!...

Antoś. Dźwie sotni, kažaš?

Harbuzicha. Ja tut ničoha nie razumieju (Harbuz žlazie na zedal). (d. b.)



## Z zahraničiny.

**Balšawiki**, u wyniku praūnaha pryznańńia Sawietaŭ Amerykaj, a tak-ža ũ wyniku hutarki balšawickaha kamisara zahran. spraŭ Litwinawa z Italjanskim dyktataram Mussolinim, — majuć namier, jak padajuć hazety, źmianić swaju polityku da katalickich wiernikaŭ sweich-ža hramadzian, na karyść apoŭnich. — Padčas ŭstoletnich kaladnych ŭświataŭ balšawiki byccam spyniać blazboŭnickuju ahlacyju praz radyjo, teatry kino.

**Francuski urząd** Śotana atrymaŭ ad parlamentu dawier. Parlament pačwierdziŭ uradowy finansawy projekt.

**Hišpanija pierażywa** nutranyja zabureńni, wyklikanyja anarchiŭstami, kamunistami i inšymi radykałami, u wyniku niepamysnych dla ich wybaraŭ u parlament (Kortezy). Pawodle pawiedamleńnia PAT a, apošnimi dniami ŭwa ŭslej Hišpanil nastupiŭ supakoj. — Hišpański ŭrad maje ŭ chutkim čaŭsie rastačaŭ z papiežam narady ŭ sprawie zaklučeńnia konkordatu.

U Japonii maje paustać fašystaŭskaja partyja, jakaja zlučacimie ŭ sabie ŭsie japonskija nacyjanalnyja arhanizacyi. Pawodle apoŭnich wiestak, hrupa japonskich maładych fašystaŭ razhramiła ŭ Kobe pamieškaŭnie biblijateki marksaŭskeha profesijanalnaha sajuzu.

U Aüstrii z przyçyny sioletnich kaladnych  
šwiatkoü maje byé wydana amnestyja dla pali-  
tyçnych wlaźniaü.

U Łatwii naśladowaje pieramiena konstitucyi ũ kirunku: 1) ahraničeńnia ũlady Sojmu i pasłoŭ, 2) rasšyreńnia ũlady prezidenta i 3) utwareńnia ũradu, niezależnaha ad źmiennych nastrojŭ Sojmu.

## Z kraju.

**Port u Druī.** Apošnim časam u hazetach ażyŭlena abhawarywajecca sprawa budowy rečnaha portu ŭ Druī. Značeńnie drujskaha portu—pradusim haspadarčaje. Raschodzicca imlenna ab toje, kab ażywić haspadarčaje żyćcio našaha Kraju, našych biełarуска-літоўскіх зямляў. — стварajuчы махчымаści тannahа экспарту ў Латвію і далей заgranicу dla лесу, лону і іншага сырца, jakim бахатыja нашыja зямлі.

Biazumouŋa, ażyŋeńnie haspadarčaha żyćcia, ŋ wyniku pabudowy portu ŋ Druŋ, nastupiła-b, ale — nastupiła b i ŋorstkaja eksploatacyja lasoŋ (ab ŋto pradusim i raschodziŋca polskaj haspadarskaj palitycy na naŋych ziemiach!), hetaha naturalnaha bahaćcia naŋych ziemiłaŋ, koŋtam hetych-ŋa ziemiłaŋ! Čyhunka Druja-Warapajewa Lida, jakaja ŋžo ad Druŋ da Warapajewa pabudawana, — prachodziłaŋa praz abŋary, hdzie najbołŋ pradukujecŋa lesu i lonu, — mieła-b być hačoŋ-naj mahistralaj dastarčajučaj tawary dla drujskaha portu.

## Z Wilni.

„Arkivyskupas Jurgis Matulevičius.“ Pad hetakim nazovam vyšla niadaūna ū Marjampoli knižka roznych aūtorau ab byūšym wilenskim biskupie Matulewiču. Knižka heta na 300 bačynach duža šmat i cikawaha maje žmlestu ab asobie henaha slaūnaha biskupa, jaki byū ščyrym pryjacielem i biełaruskaha narodu. Starod mnohich artykulaū u henaj knizie, pryšwiačanyh pamiać biskupa M., jość tak-ža dwa artykuly biełaruskija: Ks. Ad. Stankiewiča i ks. W. Hadleūskaha.

**Ceny hrošaŭ.** 14 h. m. płacili za: papia-  
rowy dalar — 5.75, za załaty rubiel — 4.68,  
za čyrwaniec — 1.80.

## Z biełaruskaha sanacyjnaha śmietničku.

R. Astroŭski, haloŭny machler ad roznych sanacyj-  
nych šopak i majstra ad zdabywańnia hrošaj ad silnych  
hetaha świetu na roznyja „hremadzkija potreby,” apiakun  
„Skarynni” i h. d. sprakudzisza prad tej-ža „Skarynnijaj”  
i „apieku” swaju nad joj nlaadaŭna byŭ prymušany paki-  
nuć.

Alona Sakalowa-Lekant, prawą ręką R. Astroŭskaha, sprakudziła takżę. A prakudu hetu nawiejaŭ jej nieśmiertelny Hohol, z swaim staŭnym Čičikowym i z ja-honymi „Мёртвымі душами”...

Nu, ale heta ũšlo aboim im ničoha nie pieraška-  
džaje być i „duža dobrymi“ wychawaŭcami biełaruskaj  
moładzi i „dobrymi“ „idejnymi“ biełarusami i jašče „lep-  
šymi“ sanatarami.

Jašče tam jošč prakudniki, ale... ničaj sabie žywuc dy pażywajuć. Pakiniem ich u supakoi da druhoha razu.

# Da nas pišuć.

## Baišawicki „raj“.

Z Sawieckaha pahraničča. U 37 numary „Bieł. Krynicy“ s. h. źmieščana rezalucyja Bieł. Nacyjanalnaha Kamitetu ũ Wilni ũ sprawie pałažeńnia Biełaruskaha Nerodu pad maskoŭska-balšawickaj uładaj. Z wializarnym zadawońnieniem pieračytali my hetuju rezalucyju, bo parušany ũ joj sprawy pieršaje wahl.

Treba wiać, što my tutaka na pahraničy z Sawietami wielmi časta, pamima našaje woli, zmušany hladzić na ciažkija sceny pierabiežak celych slemjaŭ z Sawieckaje Biełarusi na hety bok hranicy Blizu kožny dzień pierachodziłaŭ siudy achwiary bałšawickaha reżymu, šukajučy tutaka prypynišča i kуска chleba.

Čemu ũciakajuć i jakija pryčyny zmuſajauć ich pakidać ſwaje rodnyja honi ũ Sawietach? Uciakajuć, bo z koſnym mieſiacam ſyćcio tam ſtanowicca dla ſialan niarnoſnym. Praca ũ „kałchozach“ i „ſauhaſach“ — heta toj ſa pryhon, dzie koſny rabotnik uwaſzajecca jak zwyčajneja raboćaja ſkacina. Tych-ſa, jakija dzieła jakich-kolećy pryčyn adciahawauć ſwoj uwachod u „kałchozy“, ſamym raſućym ſpobaſam, paſbaſlajuć prawou, zapiswauć ũ „liſency“ i wyſylajuć „не в столь отдаленныя места“ — u dalokija krainy Raſiei, u lepſym wypadku — na Urał, a najćaſciej — na Sałoũki, ſkul blizu nihto nie waroćajecca. Časam adnak udejecca niaſćasnym ſſylnym zbiehćy z dalokaha Urału.

U hutorcy z imi možna dawiedacca žuda-  
snych rečaŭ, dyj adnym swaim wyhledam časta  
nawodziać zach. Abdziortyja, pačarnieŭšyja j wy-  
sachšyja, jak škialety, pešla moralnych i fizyčnych  
mukaŭ, uciokšy siudy, bojazna j niedawierčywa  
azirajuca kruhom, bajučysia, što j tut dasiahnieć  
ich ruka ahienta G.P.U.

Ci majuć uciekaja peŭnašć, što pierastapiu-  
šy hranicu i apynuŭšysia ŭ miežach Polšcy,  
znajduć apieku i praco? U bolšaści hetaje peŭ-  
naści nia majuć. Ale kali nadarajecca jakaja kolečy  
mahčymašć, doŭha nie nadumliwajučy ŭciakajuć,  
kab ratawać żywćio. Razumiejecca, što nie ad-  
namu z hetych niaščasnnych pryšłosia j prydziecca  
horka rasčarawacca, bo nia ŭsie tutaka najduć  
apieku i chleb, a hałodnaje — prawa astacca  
tut żyć. Šmat i šmat pierakidajecca nazad u Sa-  
wiedy, a tamaka, kali sudžana papaścisia ŭ łapy  
sawieckaje ŭłady — koniec wiadomy: k stienkie!  
Bywajuć wypadki, što pa niekalki razoŭ piera-  
kidwajuć abdziortych i hałodnych ludziej i z ko-  
nym razam waročejucca jany nazad. Hledziačy  
na hetyja sceny, robicca niewynasima ciazka.  
Z sumam treba pryznać, jaki marny čaławiek —  
heta „najwyšejšaja istota pad soncam“.

Rajm, kab našyja damarosłyja kamunisty j kamunizujučyja „radykały“ paškali сустrečy z našymi biełaruskimi ślalanami, uciokšymi z Urału i krajoŭ „не столь отдалённых“, pahawaryli-b z imi j pasłuchali-b ichnych ŭdasnych apowiešciaŭ ab doli našych bratoŭ-biełaruszaŭ i doli našych ziamiel, jakich horkaŭ dola kinuła pad maskoŭski bot. I spadziajomsia, što nie adzin z našych internacyjanalistaŭ zroksia-b swaich „wysokich“ zadzieńniaŭ i pazbyŭsia-b mryjaŭ ab bałšawickim raju ŭ bałšawickaj Rasieŭ. Šmat pawučajučyjs i cikawych rečaŭ dawiedalisia-b i tyja z biełaruszaŭ, jakija solidaryzujucca z škodnaj pracaj K.P.Z.B. A dawiedalisia-b šmat praŭdy

ab „piacilecny“ i ab inšych „dostiženijach“ bal-  
šawikoŭ i wiedali-b, što za hetyja „dostiženija“  
zapłaciła żyćciom nie adna tysiačca našych sialan-  
biełarusoŭ, jakija paniawolena pracujučy na Ura-  
le i kapajučy końal, što zlučaje Bielaŭje mora z  
Bałtyckim, pahinuli ad hoładu i chwaroabaŭ, kab  
„zadziwić“ bałšawickimi „dostiženijami“ ŭwieś  
burżuazny mir. Wiedali-b hetak sama i ab tym,  
što ŭ „kalchozach“ bolš cenicca koń, čymśa  
čaławiek, bo kania tre“ nabywać i za jaho płacić  
hrošy, a ludzkoŭ mater’jału jość dawoli i jon  
ničoha nie kaštujeć. Hetak sama było b wieda-  
ma j ab tym, što biełaruskamu sialaninu nia tol-  
ki nie dali ziamli, ale hetuju ziamlu što jon mieŭ,  
adabrali, razdajučy jaje čužyncom, jakija štučna  
nasielwejucca ŭ Ŭschodniaj Bielarusi, utwara-  
jučy żydoŭskija, polskija i maskoŭskija kałhasy,—  
jakim dany prywilei i jakim apiakujucca sawiecki  
ŭrad. Ureščie, niachaj wiedajuć i toje, što wa ŭsich  
ustanowach Sawieckaje Bielarusi raskašujucca  
pelaki, maskali, żydy i inšyja, zajmajučy wyšej-  
šyja pasady. Bielarusy, jakim pa prawu naležycca  
haspaderawać na swajej ziamli, zajmajuć drobn-  
ja, mała značučyja pasady, a kali j zaŭmajuć  
wyšejšyja stanowišczy, przykładam Čarwiak — „star-  
šynia“ Saw. Bielarusi,—dyk tolki dzieła formy, bo  
ŭpływaŭ na działaŭniaja sprawy nia majuć.

Kudy dziajuca j što robiac tyja „ščasliwija“, jakim udałosia pierablehčy sludy? — Rasyliwajuca sjarod takich-ža, jak i sami biedniakoŭ. Kali astalosia krychu siły j zdaroŭja—pracujuć u pana-abšarnika. Za łasku pana arić j baranujuć blizu za darma. a žonka jahonaja j dačka adajuć apošnija siły za kusok chleba hetkamu-ž panu abo żydu.

A jakaja-z perspektywy? U zmahańni za kusok chleba, addaušy swajo zdarouje i siły, nia majučy swajho kutka, „pierachodziać“ u wiečnaść, nikomu nia wledamyja jniaznanyja. Hetkich tysiačy j tysiačy. Mimawolna kryknieš: dakul ža my budziem ciarpieć!...

I niehľa pakučú biez apieki hetych niašča-  
sných achviar maskoŭského ľadu. Treba pama-  
hať na toľki materyjalna, ale i moralna. Razu-  
mieju, što zrabiť heťa nam pry sučasnych absta-  
winach i našaj ahulnaj biednacie nia lohka, ale  
musim natužycca i zrabiť usio, što budze ů na-  
šych sílach. *Prybraničny.*

**Zabaraniajuć hawaryć u škole pabielarusk.**

Murawanaja Ašmianka, Ašmianska-  
ha paw. „Z biełaruskaj mowaj daloka nie paje-  
dziesz“ — tak haworać wučyciali našym bieła-  
ruskim dzieciom, kali pačujuć, jak wučni sami  
z saboj hutarać pabiełarusku. Wučycielka naša  
dyk prosta zabaraniaje hawaryć pabiełarusku,  
čwierdziačy, što „tutaj szkoła polska.“ Asabliwa  
wučeń 6-ha addzielu J. S. zašłosdy haworyć pa-  
biełarusku, dyk jaho wielmi nia lubić wučycielka  
i časta z im wiadzie sporki. Kab u nas była  
skoła biełaruskaja, to peŭna biełaruskija dzieci  
da polskich skoł nie chadzili-b, ale nažał ich  
niamu. Ciapier wučyciali źbirajuć niekijia składki  
na budowu skoł, dyk<sup>9</sup> chto nie daje ich, nie dasta-  
nie — jak wučyciali kažuć—świadectwa. Na ču-  
żackija szkoły niamu achwoty dawać hetych skła-  
dak!

Baćka Biełarus.

Špiašajcisia wa ūłasnym intaresie kupić „Беларускі Адрывны Календар на 1934 г.”, bo zapas Źu wielmi mały. Cana za sztukę 60 br., z pierasyłkaj — 75 br., za 10 sztuk — 5 złotych  
Kniħarnia „PAHONIA” — Wilnia, Zawalnaja 1.

**УВАГА!**

УВАГА! **„САМДОПОМІЧ“** патанела на 60<sup>0</sup> УВАГА

Вільня, Полацк<sup>а</sup>я вул. № 4—10.

Гадавы камплект „Самапомачы“, ёсць добрым дарадчыкам для кожнага коопэратара і землеўладальніка. Паказвае гэта гадавік за 1933 год. Каб удаступніць кожнаму гэтую кнігу на наступныя 1934 год, цана гадавой падпіскі на „Самапомач“ абніжаецца на 60%; гэта знача замест дагэтуляшніх 3 залатовак, гадавая падпіска на „Самапомач“ у 1934 г. можа быць абніжана да 1 зл. 20 грашоў.

Дзеля гэтага трэба аднак, каб на адзін адрэс сабралася найменш 10 падпішчыкаў, якія разам павінны сабраць і прыслаць 12 залатавак. — Для першых 10-цёх камплетчыкаў (дзсятнікаў) рэдакцыя вышле дарма Бел. Адрывыны Календар на 1934 г. Спляшайцеся, каб ня быць адзінаццатым! — Для паадзіночных падпішчыкаў варункі ня зьменены, г. зн. 3 зл. у год. Грошы на «Самапомач» пасылаць на чэкавае коўтоінж. Клімовіча у П.К.О. №. 180 485.

„Самапомач“ у Зах. Беларусі ёсць адзінай беларускай гаспадарчай часопісцю. Выходзіць рэгулярна раз у месяц і гуртуе каля сябе думку гаспадарчага адраджэння Краю сваімі собскімі сіламі. — Пры нястачы ў Краю беларускіх гаспадарчых школ, „Самапомач“ ёсць адзіным шляхам да гаспадарчага поступу беларускай вёскі.

**Чытайце, пашырайце, выпісвайце „Самапомач“!**